

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

w sprawie **S. W.**

skazanego za czyn z art. 148 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 października 2020 r.,
zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2020 r., sygn. akt IV KO 67/20 odmawiające przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 23 kwietnia 2013 r., sygn. akt II AKa (...),
utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w N. z dnia 11 grudnia 2012 r., sygn. akt II K (...)
na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo skazanego S. W. z dnia 5 czerwca 2020 r. zatytułowane „prośba”, które zawierało kolejny jego wniosek o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 23 kwietnia 2013 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w N. z dnia 11 grudnia 2012 r., sygn. akt II K (...), którym został on skazany za popełnienie trzech przestępstw, w tym z art. 148 § 1 k.k., za które orzeczono karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności. Skazany ten wystąpił

także z wnioskiem o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu w celu sporządzenie i podpisania wniosku o wznowienie.

Postanowieniem z dnia 9 września 2020 r., sygn. akt IV KO 67/20 Sąd Najwyższy na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. odmówił przyjęcia wniosku S.W. wobec jego oczywistej bezzasadności.

Zażalenie na to postanowienie wniósł skazany działający osobiście. W obszernie umotywowanym zażaleniu podniósł zarzuty sprowadzające się do:

- 1) orzekania w sprawie sędziego podlegającego wyłączeniu z mocy prawa, co stanowi – w przekonaniu skarżącego – bezwzględłą przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 40 § 3 k.p.k.;
- 2) nierozważenia w sposób należyty faktów wynikających z „zatajonych w procesie Sądu Okręgowego w N.” dokumentów medycznych złożonych do sprawy Sądu Najwyższego o sygn. akt IV KO 81/16, z których ma wynikać, jakoby u skazanego wystąpiły tempore criminis zaburzenia świadomości typu splątaniowego, na co miały wskazywać wyniki badania krwi błędnie zinterpretowane przez biegłych lekarzy psychiatrów;
- 3) pominięcia „zatajonej” przez Prokuraturę i Sądy pierwszej oraz drugiej instancji, biegłych i obrońcę z urzędu dokumentacji medycznej;
- 4) nierozważenia faktu przeprowadzenia badania EEG stanowiącego jeden z elementów podlegających analizie przez biegłych lekarzy – psychiatrów pół roku po zdarzeniu, niezawierającego „opisu częstotliwości fal mózgowych, amplitudy, itd.”;
- 5) zaniechania przeprowadzenia i analizy w sprawie następujących dowodów: zeznań A. W., M. W., J. W. , AA. M. , T. M., listu pożegnalnego, opinii sądowo-lekarskich wydanych przez lekarzy ze szpitala w G., wyników badania krwi, zmian anatomicznych w mózgu, dowodów wnioskowanych pismem 17 marca 2012 r., dokumentu z dnia 10 grudnia 2011 r., nieprawidłowego postanowienia o oddaleniu wniosków dowodowych, płyty z korespondencją elektroniczną B. W. , faktów medycznych, opinii biegłych oraz niedokonania analizy dowodów w wyroku Sądu pierwszej albo drugiej instancji.

Dodatkowo w ocenie skarżącego doszło do zatajenia dokumentacji medycznej, nieprzesłuchania lekarza pogotowia i personelu ze Szpitala z G.,

komputera, poczty elektronicznej pokrzywdzonej, członków jej rodziny oraz mężczyzn, z którymi flirtowała.

Nie rozważono wreszcie okoliczności gróźb skierowanych wobec dzieci skazanego oraz faktu „zanegowania” przez J. W. zarzutów przedstawionych skazanemu.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz uchylenie wyroku orzekającego karę dożywotniego pozbawienia wolności z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zaskarżone postanowienie podlegało utrzymaniu w mocy.

W pierwszej kolejności należało zakwestionować pogląd skarżącego, jakoby przewodnicząca składu Sądu Najwyższego, który odmówił przyjęcia osobistego wniosku skazanego o wznowienie postępowania jako oczywiście bezzasadnego, podlegała wyłączeniu z mocy prawa, wobec „rozpoznania” wcześniej złożonego przez S. W. wniosku o wznowienie postępowania. W rzeczywistości bowiem sędzia ta rozpoznała – w sprawie IV KO 73/14 – zażalenie na zarządzenie Przewodniczącego IV Wydziału Izby Karnej Sądu Najwyższego odmawiające przyjęcia osobistego wniosku skazanego z powodów formalnych. Nie oceniała więc, w trybie art. 545 § 3 k.p.k., materiału dowodowego sprawy, jak również nie odnosiła się uprzednio do formułowanych przez wnioskodawcę zarzutów o charakterze merytorycznym.

Nie wchodziła w rachubę również – wskazana przez skarżącego – podstawa wyłączenia z art. 40 § 3 k.p.k. Wypadek tam przewidziany dotyczy bowiem ewentualnego udziału w postępowaniu wznowieniowym (w tym także w toku kontroli wniosku w trybie art. 545 § 3 k.p.k.) tego samego sędziego, który wcześniej brał udział w wydaniu orzeczenia objętego wnioskiem o wznowienie, a więc – w tym układzie procesowym – sędziego orzekającego w składzie Sądu Apelacyjnego w (...), który wydał wyrok z dnia 23 kwietnia 2013 r.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w zażaleniu podnieść należało, że postępowanie wznowieniowe ma charakter ściśle sformalizowany i nie sprowadza się – jak oczekuje tego skazany – do ponownej analizy wydanych w sprawie

rozstrzygnięć Sądów obu instancji pod kątem prawidłowości w sferze kompletowania i oceny materiału dowodowego.

Uznanie wniosku o wznowienie za oczywiście bezzasadny ma miejsce w sytuacji, gdy w sposób oczywisty, rzucający się w oczy, wniosek taki oparty zostanie na innych podstawach niż te, które określone zostały w przepisach rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego lub też żadna ze wskazanych we wniosku okoliczności nie będzie się mieściła w katalogu przesłanek zawartych w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k. lub art. 540b k.p.k. oraz gdy nie będzie wchodzić w grę działanie sądu wznowieniowego z urzędu (art. 542 § 3 k.p.k.).

Wydając zaskarżone postanowienie Sąd Najwyższy rozważył wszystkie okoliczności podnoszone przez skazanego. Przedstawiona natomiast w zażaleniu argumentacja sprowadza się wyłącznie do kwestionowania trafności ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji w zakresie sprawstwa skazanego i stanu jego poczytalności. Autor środka odwoławczego po raz kolejny odnosi się do tych samych okoliczności, nieudolnie próbując zakwestionować prawomocnie dokonaną ocenę dowodów.

Dodać także należy, że wniosek w sprawie objętej zażaleniem jest kolejnym – siódmym już wnioskiem o wznowienie postępowania pochodzącym od skazanego, zmierzającym do wzruszenia rozstrzygnięcia o jego odpowiedzialności karnej zawartego w wyroku Sądu Okręgowego w N. z dnia 11 grudnia 2012 r., sygn. akt II K (...), utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 23 kwietnia 2013 r., sygn. akt II AKa (...). Poprzednie wnioski inicjowały postępowania Sądu Najwyższego pod sygn. akt IV KO 73/14, IV KO 81/16, IV KO 16/17, IV KO 111/17, IV KO 75/19 oraz IV KO 153/19. W sprawie o sygn. akt IV KO 16/17 odmówiono przyjęcia osobistego wniosku skazanego o wznowienie z uwagi na niesporządzenie go przez podmiot fachowy. W sprawie o sygn. akt IV KO 111/17 skazanemu wyznaczono obrońcę z urzędu, który nie znalazł podstaw do wystąpienia z wnioskiem o wznowienie postępowania. Wobec powyższego, wezwano skazanego do uzupełnienia - w terminie 7 dni od daty otrzymania zarządzenia - braków formalnych wniosku poprzez jego sporządzenie i podpisanie przez obrońcę ustanowionego z wyboru. S. W. nie uzupełnił ww. braku, wobec czego zarządzeniem z dnia 11 kwietnia 2018 r. odmówiono przyjęcia osobistego

wniosku skazanego o wznowienie postępowania. W sprawach zarejestrowanej pod sygn. akt IV KO 75/19 oraz IV KO 153/19 odmówiono przyjęcia wniosku skazanego wobec jego oczywistej bezzasadności.

W tym stanie rzeczy podzielić należy stanowisko, że żadna ze wskazywanych przez skazanego okoliczności nie ma charakteru nowości, wobec czego nie może stanowić podstawy do wznowienia postępowania w oparciu o art. 540 § 1 k.p.k. Upoważniało to Sąd Najwyższy orzekający w dniu 9 września 2020 r. do odmowy przyjęcia tego wniosku na podstawie art. 545 § 3 k.p.k., jako oczywiście bezzasadnego.

W zażaleniu skarżący nie sformułował konkretnych zarzutów świadczących o nietrafności tego postanowienia, ponownie wskazując na rzekome mankamenty w sferze oceny rozmaitych – wyliczonych na s. 4-6 zażalenia - dowodów. Przyjęta przez wnioskodawcę strategia polegająca na interpretacji rozmaitych, często bardzo odlegle związanych z przedmiotem postępowania szczegółów i nadawanie nim bliżej nieokreślonego, choć bezwzględnie korzystnego dla skazanego znaczenia, nie może odnieść skutku w kontekście ustawowych ograniczeń regulujących instytucję wznowienia postępowania.

Zażaleniowa kontrola trafności decyzji Sądu Najwyższego, nie polega na ponownym rozpatrzeniu wniosku uzupełnionego o nową argumentację, ale dotyczącą tych samych okoliczności, w tym wypadku – obecności skazanego na miejscu zdarzenia i dopuszczenia się przypisanego mu prawomocnie czynu. Do prawomocnego wyroku odnosi się domniemanie jego prawdziwości, które sprawia, iż jeśli nie uda się uprawdopodobnić w stopniu wysokim występowania określonych błędów lub wad prawnych zaskarżonego wyroku, nie będzie on mógł zostać uchylony. Postępowanie wznowieniowe prowadzone w oparciu o art. 540 § 1 k.p.k. nie służy również uzupełnieniu materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu instancyjnym, ale zbadaniu, czy zaoferowane przez wnioskodawcę dowody jednoznacznie i bez wątpliwości podważają trafność jego skazania. Wniosek skazanego warunku tego nie spełnia nawet w minimalnym stopniu.

Rolą Sądu Najwyższego orzekającego w trybie art. 545 § 3 zdanie drugie k.p.k. jako sąd drugiej instancji jest, co do zasady, sprawdzenie, czy zasadnie, zgodnie z prawem oceniono, że wniosek o takiej a nie innej treści powinien zostać

uznany za bezzasadny w stopniu oczywistym. Inne rozumienie omawianej instytucji oznaczałoby, że w postępowaniu zażaleniowym Sąd Najwyższy byłby organem ponownie oceniającym ten sam wniosek, a nie sposób jego rozstrzygnięcia w pierwszej instancji (zob. postanowienia SN: z dnia 26 września 2018 r., IV KO 119/17; z dnia 9 października 2018 r., III KO 64/18).

Ponieważ zaskarżone postanowienie Sądu Najwyższego jest w pełni zasadne, jako takie należało je utrzymać w mocy.

Z tych wszystkich względów, w oparciu o art. 545 § 3 k.p.k. orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.